

Prof. nadzw. dr hab. Waldemar Żebrowski

Instytut Nauk Politycznych

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

**Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Mariusza Tracza pt. „Samorząd terytorialny Chorzowa w latach 1990-2002”, ss. 288**

Samorząd terytorialny jest powszechnie uznany i traktowany jako nieodzowny element systemu demokratycznego, pozostaje ważną przesłanką przesądzającą o sprawności państwa. Samorząd terytorialny stanowi jedną z podstawowych form aktywności obywateli. Za pomocą organów obieralnych sprawujących władzę w imieniu mieszkańców zapewnia im wpływ na decyzje w sprawach dla nich ważnych. Samorząd terytorialny odgrywa więc dominującą rolę w życiu społeczności lokalnych. Kreuje rozwój tych terytorialnych wspólnot oraz jednoczy je wokół najbardziej pożądanых celów i wartości.

Autor podjął zatem problem istotny, który koncentruje uwagę badaczy wielu dyscyplin naukowych, m. in. politologów, historyków, socjologów czy reprezentantów prawa. Rozpatrywany jest zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym; w związku z tym doczekał się bogatej literatury. Jednak nadal odczuwa się niedosyt związany z badaniami jednostek (ogniw) realnie działającego samorządu terytorialnego, można mówić nawet o stadium początkowym tego typu badań, dotyczącym tylko niektórych samorządów rozpatrywanych w wąskich przedziałach czasowych. To powoduje, że opracowanie Pana mgr. Mariusza Tracza dotyczące funkcjonowania samorządu terytorialnego w Chorzowie w latach 1990-2002 ma charakter pionierski i – w pewnym zakresie – uzupełnia tę lukę. Jest przydatne z naukowego punktu widzenia, dostarcza wiedzę z zakresu samorządu terytorialnego w wymiarze lokalnym i mieści się w obszarze badawczym historii.

Temat pracy sformułowany został prawidłowo, uwzględnia zasięg merytoryczny, terytorialny i chronologiczny; jej struktura nie budzi większych zastrzeżeń. Praca składa się ze wstępu; pięciu rozdziałów; zakończenia; bibliografii; wykazu komisji, członków Zarządu Miasta, radnych i członków komisji spoza Rady oraz listy osób odznaczonych Medalem *Za zasługi dla Miasta Chorzowa* i listy Honorowych Obywateli Miasta. W sposób poprawny określony został przedmiot badań (s. 5). Tytuły rozdziałów i podrozdziałów są precyzyjne. Układ opracowania jest przejrzysty. Dużym mankamentem są jednak liczne błędy językowe; pomijając już nawet to, że nie powinno ich być, utrudniona jest lektura pracy.

Rozdział pierwszy (s. 10-36) pt. „Samorząd terytorialny w okresie Polski Ludowej i III RP” składa się z czterech podrozdziałów. Poprawnie naświetla się w tej części pracy kwestię likwidacji samorządu terytorialnego w Polsce Ludowej. Autor słusznie konstatuje, że „Realny

socializm i samorząd wzajemnie się wykluczały” (s. 12). Formułuje trafne uwagi o ówczesnym systemie politycznym i pozorowanych rozwiązaniach dotyczących uprawnień społeczności lokalnych. Ukazuje inicjatywy przywrócenia samorządu terytorialnego podejmowane w latach poprzedzających zmiany systemowe. Uporządkowanej wiedzy dostarczone omawiając ustawę o samorządzie terytorialnym z 1990 roku; stwierdza się tu trafnie, że „zerwanie z centralistycznym systemem rad narodowych miało odcinać nowe od starego, wprowadzać odczuwalną dla wszystkich zmianę jakości życia” (s. 22). Podobną wartość ma prezentacja prawodawstwa samorządowego podejmowanego w latach 1990-2002 oraz polityki wobec samorządu terytorialnego działających w tym okresie rządów.

Rozdział drugi (s. 37-58) pt. „Chorzów w okresie przełomu 1989 roku” składa się z pięciu podrozdziałów. Omawia się w tej części pracy specyfikę terenu badań. Prezentuje się dokonania przedstawicieli Chorzowa w wyborach czerwcowych. Naświetla się okoliczności powstania Chorzowskiego Komitetu Obywatelskiego, uznając ten fakt „za niezwykle ważne wydarzenie w najnowszej historii Chorzowa” (s. 40). Przybliża się ważniejsze inicjatywy ChKO. Wskazuje się i ocenia potrzeby ówczesnego Chorzowa, zwraca się uwagę na zły stan przemysłu i problemy z tym związane. Naświetla się oblicza kryzysu prezydenckiego w mieście, który wystąpił na przełomie 1989 i 1990 roku oraz rolę ChKO w przygotowaniu wyborów samorządowych. W tym kontekście akcentuje się powstanie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” z udziałem działaczy ChKO, którzy „stanowili główną siłę napędową koalicji” (s. 53). Przytacza się sposób wyłaniania kandydatów do Rady Miejskiej, zręby programu wyborczego KO”S” (brak chociażby krótkiej informacji o programach pozostałych komitetów wyborczych) i przebieg kampanii wyborczej.

Rozdział trzeci (s. 59-109) pt. „Kadencja 1990-1994” składa się z jedenastu podrozdziałów. Najpierw, bez głębszej analizy, podaje się wyniki wyborów samorządowych w Chorzowie. Zaznacza się, że „sukces wyborczy KO”S” należał do największych w kraju w tej wielkości gmin” (s. 59). Uporządkowanej wiedzy dostarcza się w odniesieniu do wyboru przewodniczącego, wiceprzewodniczących i komisji Rady Miejskiej w Chorzowie, delegatów do Sejmiku Województwa Katowickiego, prezydenta i wiceprezydentów Chorzowa oraz zmian kadrowych jakie następowały w trakcie kadencji. Naświetla się kwestię przekształceń jednostek i przedsiębiorstw miejskich, zwraca się uwagę na ich podłoże i toczony przy tej okazji spory. Zaznacza się, że każdorazowo „Zarząd Miasta powoływał zespół przygotowawczy, który określał drogę prawną, ekonomiczną i techniczną przekształcenia przedsiębiorstwa” (s. 72). Przytacza się inicjatywy, działania, stanowiska i uchwały podejmowane przez władze samorządowe Chorzowa w omawianej kadencji. Słusznie uznaje się za ważne dążenia do powołania banku komunalnego, którego celem miała być „aktywizacja gospodarcza miasta poprzez realizowanie tanich kredytów na rzecz małych i średnich przedsiębiorców” (s. 93). W wyniku przeprowadzonych badań do specyfiki chorzowskiego samorządu w latach 1990-1994 zalicza się działania, które umożliwiły racjonalizację wydatków miejskich, utrzymanie w dobrym stanie infrastruktury komunalnej, sprawne gospodarowanie mieniem gminy, reorganizację służby zdrowia, oświaty i kultury.

Jednocześnie zaznacza się, że „rozwiązania ustrojowe, stwarzające możliwość samodzielnego zajmowania się problemami lokalnymi, wyzwoliły w nowo wybranych władzach samorządowych zarówno inicjatywę, jak i poczucie odpowiedzialności za gminę” (s. 105).

Rozdział czwarty (s. 110-177) pt. „Kadencja 1994-1998” składa się z ośmiu podrozdziałów. Przytacza się tu niektóre aspekty kampanii oraz wyniki przeprowadzonych 19 czerwca 1994 roku wyborów do samorządu terytorialnego. W analizowanym samorządzie najwięcej mandatów w Radzie Miejskiej (21) uzyskał Komitet Wyborczy „Wspólnie dla Chorzowa”. Ocenia się, że ugrupowanie to „szło do wyborów z realnymi hasłami, zakładającymi kontynuację wielu kierunków dotychczasowej polityki władz miasta” (s. 112). Opisuje się, podobnie jak w rozdziale poprzednim, wybór przewodniczącego Rady Miejskiej i jego zastępców, delegatów do Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, prezydenta i zastępców. Wzmiankuje się o priorytetach programowych nowego prezydenta (s. 113). W kolejnych podrozdziałach – uwzględniając wyniki przeprowadzonych badań – charakteryzuje się kierunki działań władz samorządowych „przygotowujące służbę zdrowia do nowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych” (s. 116); uwzględnia się zmiany dokonywane w edukacji i polityce kulturalnej. Szeroko naświetla się aktywność, która służyła modernizacji gospodarki komunalnej Chorzowa, w tym zasobami mieszkaniowymi. Zaznacza się, że wszystkie działania wynikały z potrzeb społecznych, poprzedzone były „wnikliwą analizą zagadnienia” (s. 160), ale też determinowane były względami finansowymi.

Rozdział piąty (s. 178-249) pt. „Kadencja 1998-2002” składa się z jedenastu podrozdziałów. Kolejne wybory do samorządu terytorialnego przeprowadzone 11 października 1998 roku były również sukcesem koalicji „Wspólnie dla Chorzowa”, która uzyskała 24 mandaty. Zauważa się, że „reformy rządu J. Buzka wskazały kierunek działania samorządu terytorialnego na najbliższe lata” (s. 179). Po omówieniu kwestii wyboru i ukonstytuowania się władz samorządowych, naświetla się zmiany dokonane w służbie zdrowia, edukacji i obszarze kultury. Omawia się sytuację na rynku pracy i działania zmierzające do złagodzenia skutków bezrobocia, które było „najbardziej palącym problemem chorzowskiego samorządu terytorialnego III kadencji” (s. 211). W tej części pracy prezentuje się też problemy gospodarki komunalnej, hutnictwa, działania zmierzające do budowy i modernizacji obiektów sportowo-rekreacyjnych. Naświetla się kwestię bezpieczeństwa i budżetu. Z uznaniem odnieść się trzeba do treści zamieszczonych w tym rozdziale, przeprowadzone tu analizy są pogłębione. Dostarcza się w ten sposób uporządkowanej wiedzy dotyczącej aktywności chorzowskich władz samorządowych w kadencji 1998-2002.

W zakończeniu (s.250-257) w zwięzły sposób zsumowano wyniki przeprowadzonych badań. W uogólnieniu stwierdza się, że „samorząd terytorialny, szczególnie w latach II i III kadencji, był traktowany przez władze centralne instrumentalnie (...). Na przestrzeni 12 lat chorzowski samorząd musiał wielokrotnie bronić swoich praw, w szczególności do zabezpieczenia finansowego wykonywanych zadań, ale także swoich dochodów” (s. 256-257).

Dane i informacje do przeprowadzonej analizy pozyskano ze źródeł archiwalnych, prasy, stron internetowych oraz artykułów i monografii naukowych, co ukazano w przypisach i bibliografii.

W przedstawionym do recenzji opracowaniu niedopracowanym elementem jest wstęp.

Wstęp należało rozpocząć od nakreślenia szerszego obrazu, zarysowania pewnego tła, pola, w ramach którego sytuuje się podjęty problem. To syntetyczne ujęcie zawarte w kilkunastu zdaniach unaoczniałoby jednocześnie ogólniejszą znajomość procesu.

Nie sformułowano żadnych pytań badawczych, które nakreśliłyby kierunki naukowych poszukiwań i ułatwiłyby rozwiązanie podjętego zagadnienia. Nie zbudowano też hipotezy, która wpływa na przebieg i wartość badań.

Stan badań zaprezentowany został w pobieżny sposób, ponadto bez ujęć krytycznych. Nie pozwoliło to wykazać, na ile podjęty problem jest już zbadany.

Szerzej, jest to przecież praca doktorska, należało we wstępie omówić strukturę rozprawy.

Mankamentem jest też brak informacji o stosowanych w trakcie poznania naukowego metodach i technikach badawczych. Dopiero po zapoznaniu się z treścią opracowania można wywieść, jakie to były instrumenty metodologiczne.

Wskazane uchybienia pozwalają stwierdzić, że plan badań został przygotowany jedynie pobieżnie.

Po lekturze pracy nasuwają się też inne uwagi.

W spisie treści (s. 3) źle zapisano tytuł rozdziału drugiego. Powinno być jak na s. 37 – „Chorzów w okresie przełomu 1989 roku” – bez słowa „Stan”.

Opracowanie poświęcone samorządowi terytorialnemu – moim zdaniem – powinno prezentować też teorię samorządu terytorialnego; pierwszy rozdział można było rozpocząć od podrozdziału dotyczącego tej kwestii.

O ile działalność organu stanowiącego, czyli Rady Miejskiej, została w pracy zaprezentowana obszernie, to informacje o organie wykonawczym są oszczędne i budzą niedosyt.

W prowadzonej narracji dominuje opis, natomiast warstwa wyjaśniająca (dlaczego działo się tak, a nie inaczej) jest uboższa.

W tekście pracy ujawniają się pojęcia i zwroty nienaukowe, np. Chorzów „organizował się od zera” (s. 5), „nowe rozdanie” (s. 6), „pójść za ciosem” (s. 34), „nie malował się pastelowymi kolorami” (s. 47), „barwy bure i ponure” (s. 47), trybuny stadionu „pękały w

szwach" (s. 59), „przeleżała się fala" (s. 67), „urządzili jazgot" (s. 71), w gminnych budżetach „nigdy się nie przelewało" (s. 98), „radni rzucili się w wir pracy" (s. 103) i bardzo dużo innych.

Zamieszczone na s. 258-264 streszczenie nie spełnia wymogów stawianych tego typu tekstom naukowym. Powinno przyjąć formę skróconego zarysu prezentacji pracy złożonego z ok. 100 słów i zawierać: cel pracy, charakterystykę materiału źródłowego, uzasadnienie przyjętych metod i technik badawczych, prezentację uzyskanych wyników badań i ewentualnie ich porównanie z dotychczasowymi osiągnięciami. To, co nazwano streszczeniem (s. 258-264), jest omówieniem konstrukcji pracy i powinno się znaleźć we wstępie.

Zamieszczona na s. 273-275 bibliografia nie w pełni odzwierciedla warsztat naukowy Autora. Nie znam przypadku, żeby bibliografia w pracy doktorskiej zamykała się w niecałych trzech stronach. W bibliografii brak działu „Akty prawne"; choć z przypisów wynika, że były one źródłem danych i informacji. Nie uwzględniono też wszystkich wykorzystanych tytułów prasowych (zob. przypis 127, s. 48; 264, s. 83 i 291, s. 92).

Zamieszczone na s. 276-288 wykazy korespondują z treścią wykładu, jednak należało je wyodrębnić w aneksie i opisać zgodnie z wymogami obowiązującymi w nauce (oprócz nadania tytułu, opatrzyć numerem i wskazać źródło danych).

Rażą też błędy w przypisach.

W przypisie 2, s. 8: jest „Samorząd Terytorialny", powinno być „Samorząd terytorialny". Podobny błąd w przypisie 6 i 8, s. 9 i wielu dalszych.

W błąd wprowadza przypis 10, s. 10 – „B. Dolnicki, tamże, s. 50" – który jest kolejnym (drugim) przywołaniem książki B. Dolnickiego, *Samorząd terytorialny* (przypis 2, s. 8). W takiej sytuacji można było skrócić tytuł opracowania (B. Dolnicki, *Samorząd ...*, s. 50), zastosować skrót polski „dz. cyt." (B. Dolnicki, dz. cyt., s. 50) lub łaciński „op. cit." (B. Dolnicki, op. cit., s. 50). Słowo „tamże" zostało przez Autora użyte niewłaściwie. W nauce stosowane jest w kolejnych przypisach, następujących po przypisie prostym, odsyłających do tego samego źródła archiwalnego czy opracowania. Takich nieporozumień jest w pracy wiele.

W przypisie złożonym z kilku pozycji oddziela się je od siebie średnikiem i odpowiednio szereguje. W przypisie 24, s. 14; 57, s. 24 i wielu innych tak nie jest.

W przypisach odsyłających do artykułów w czasopismach łącznik „w:" jest zbędny (przypis 44, s. 20; 53, s. 23 i in.), jest on stosowany kiedy odsyła się do rozdziału lub artykułu będącego częścią pracy zbiorowej.

W przypisie 44, s. 20 po nazwie pisma – „Zeszyty Chorzowskie" – powinien być odnotowany rok wydania.

Zastrzeżenia budzi zapis aktów prawnych. Najpierw należało podać datę dzienną i tytuł np. ustawy, następnie miejsce jej zamieszczenia i usytuowanie przywołanej informacji. W pracy (np. przypisy 86, 87, 88, s. 33) postępuje się odwrotnie.

Przywołując w przypisie 115, s. 45 (i w pozostałych tego typu przypadkach) stronę internetową, oprócz odnotowania jej adresu, należało podać datę dostępu.

Drobniejszych błędów w przypisach i różnego rodzaju niekonsekwencji jest jeszcze więcej.

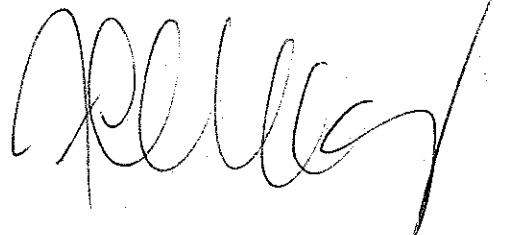
W przyszłych próbach naukowych wskazany byłby większy chłód badawczy (także w trakcie obserwacji uczestniczącej) oraz rygor językowy, pojęciowy i metodologiczny.

Mimo wielu uwag, docenić trzeba trud związany z badaniem dokumentów archiwalnych, które najlepiej oddają określony stan rzeczy.

**Podkreślam jednocześnie, że odniesienie problematyki samorządu terytorialnego do jednego miasta – Chorzowa – oraz ukazanie podejmowanych przez tamtejsze władze działań i ich specyfiki w okresie trzech kadencji (1990-2002) wnosi nowe treści do nauki.**

W związku z tym, Praca Pana mgr. M. Tracza pt. „Samorząd terytorialny Chorzowa w latach 1990-2002” może zostać poddana dalszym procedurom przewidzianym ustawą.

Olsztyn, dnia 3 stycznia 2020 roku

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'M. Tracza', written in a cursive style.